

Stoją magazyny Amazona w Niemczech

29 grudnia 2019

Dla niemieckich pracowników Amazona okres noworoczno-świąteczny mija pod znakiem strajku. Do magazynów w Lipsku, Bad Hersfeld, Rheinbergu, Werne i Koblencji, które przerwały pracę już wcześniej, w piątek dołączyła placówka w Graben, na apel związku zawodowego Verdi.

Przyczyny protestu są w zasadzie takie same, jak w przypadku placówek Amazona na całym świecie. Mechanizm wyzysku oraz bezwzględnej eksploatacji człowieka nie różni się do tego, o jakim opowiadają polskie załogi centrów dystrybucyjnych. To również nie pierwszy strajk w niemieckim Amazonie w ostatnich miesiącach. Sześć wymienionych na wstępie centrów dystrybucyjnych przerwało pracę również w porze jesiennych wyprzedaży, tzw. Black Friday i Cyber Monday.

„Amazon nie bierze pod uwagę zdrowia swoich pracowników. Ogromne ciśnienie, stały wzrost wydajności, stałe kontrole i monitoring oraz niewystarczający czas na odpoczynek są typowe dla tej firmy. Brakowało również uznania i docenienia” – opowiada jedna z lidererek strajkujących pracowników z Graben, Sylwia Lech. Podkreśla, że sytuacja pracowników stała się szczególnie trudna w okresie świątecznym, gdy sprzedaż jest większa niż zwykle. Zauważyła, że Amazon ponosi ogromne koszty, starając się mimo strajków dostarczać przesyłki jak zwykle, tymczasem napięcia wśród załóg można byłoby stosunkowo łatwo rozładować, rozmawiając z pracownikami i zawierając układ zbiorowy.

Zamiast tego koncern woli pracowników w specyficzny sposób upokarzać. „W ramach zachęty bożonarodzeniowej pracownicy nie otrzymali premii zgodnie z umową zbiorową, lecz kalendarz o wartości 96 eurocentów” – powiedziała Sylwia Lech.

Koniec 2019 r. nie jest łatwy również dla Amazon we Francji. Po raz pierwszy firma musiała poinformować, ile pieniędzy wydała na podatki. Uderzył w nią również trwający od 5 grudnia wielki strajk przeciwko wprowadzeniu niekorzystnego dla większości obywateli systemu emerytalnego. Przykładowo w magazynie Amazona w Blanc-Mesnil pracownicy blokowali wjazd na teren firmy, uniemożliwiając rozładunek ciężarówek z towarami. Demonstrowali równocześnie przeciwko szykowanym niższym emeryturom, ale też formułowali konkretne zarzuty pod adresem francuskiego Amazona. Wybrzmiały znane zarzuty: nadużywanie instytucji pracy tymczasowej, brak odzieży roboczej, zbyt ciężkie pakunki do przenoszenia.

Czy w 2020 r. solidarność pracownicza zmusi koncern do ustępstw?

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)